



Mia i Moozie

Opowieść o życzliwości

Przez Shweta Bala

Zilustrowane przez Sahaną Bałę



W dużym mieście żyła sobie dziewczyna o imieniu Mia. Mia uwielbiała się bawić, tańczyć i śpiewać. Cała okolica lubiła Mię za jej pogodny stosunek do ludzi. Mia radośnie witała ludzi, a oni witali ją z uśmiechem na twarzy.



Pewnego dnia Mia spacerowała po parku z plastikowym kubkiem wody i paczką chipsów w dłoniach. Kiedy skończyła, wyrzuciła je na ziemię zamiast do kosza na śmieci. Jedna z przyjaciółek Mii, Emily, widziała jej zachowanie i była bardzo zaskoczona widokiem jej miotu.

Podeszła do Mii i zapytała: „Dlaczego wyrzuciłaś śmieci na trawę?”

Mia odpowiedziała: „Nie było w pobliżu kosza na śmieci, więc go tam wyrzuciłam”.

- Nadal nie powinnaś tego robić, Mia. To jest szkodliwe dla środowiska”.
stwierdziła Emilka.

„To były tylko dwa kawałki śmieci”. — zauważyła Mia.

„Zrobiłbyś to w swoim domu? Zostawić dwa śmieci?”

Pomyśl o tym, Mia, wiem, że wkrótce podejmiesz właściwą decyzję.

Emily zaczęła iść z powrotem do domu, a Mia zaczęła myśleć o tym, co robi.



Tej nocy Mia miała najdziwniejszy sen, jaki kiedykolwiek miała. We śnie do Mii podeszła krowa o imieniu Moozie.

Moozie przedstawiła się: „Cześć Mia! Jestem Moozie. nie bądź przestraszony! Muszę z tobą porozmawiać o tym, co wydarzyło się w parku.

Mia zapytała: „Dlaczego mały kawałek śmieci jest tak dużym problemem?”

„To, co zrobiłeś, jest złe dla środowiska. Chodź ze mną i my pójdą w różne miejsca i zobaczą, co myślą o śmieciach”.

Mia zgodziła się i poszli ścieżką.



Kiedy spacerowali po lesie, Mia zobaczyła smutnego gadającego łabędzia pływającego w stawie.

Mia zapytała ją: „O co chodzi, pani Swan?”

Łabędź odpowiedział: „W stawie, w którym jem i pływam, jest tyle śmieci. Wielu z nas jest głodnych z powodu śmieci. Bardzo bym chciała, żeby ludzie przestali śmiecić i zaczęli pomagać środowisku.

Wiele stworzeń byłoby żywych i szczęśliwych w porównaniu z obecnymi”.

Mia była bardzo smutna, widząc biednego łabędzia i słysząc jego smutną historię.



Wkrótce Moozie i Mia weszli do lasu, gdzie prowadził szlak ich i zobaczył bardzo słabe drzewo z cienkimi gałęziami zwisającymi z niego. Mia zapytała drzewo: „Dlaczego jesteś taki smutny, panie Drzewo?”

Drzewo odpowiedziało: „Wielu z nas przestało produkować owoce z powodu śmieci, które uniemożliwiają nam dostęp do składników odżywczych. Wielu z nas choruje i słabnie. Wkrótce odejdziemy na zawsze, jeśli ten zwyczaj zaśmiecania będzie trwał. Tak wiele robimy dla ludzi. Dajemy im parki narodowe, w których mogą zobaczyć niesamowitą przyrodę. Dajemy im powietrze do oddychania, drewno na domy, miejsce dla zwierząt i ptaków, a oni wciąż nas ranią”.

Mia miała złamane serce, widząc, jak biedne drzewo tak bardzo cierpi.



Po uspokojeniu drzewa najlepiej jak potrafiły, Mia i Moozie zobaczyli przyjaznego ptaka, łkającego na gałęzi drzewa.

Mia zawołała: „Co się stało ptaku? Dlaczego płaczesz?”

Ptak odpowiedział: „Polowałem na jedzenie, kiedy zobaczyłem coś na ziemi. Myślałem, że to jakiś pokarm, którym mógłbym nakarmić moje pisklęta. Okazało się, że to śmieci, a teraz moje maluchy są chore. To wszystko przez ludzi, którzy śmieci. Dlaczego ludzie muszą wyrzucać śmieci na ziemię, zamiast wyrzucać je do kosza na śmieci?”



Mia była tak zszokowana, że zaczęła płakać, widząc wszystkie zniszczenia, których była częścią. Zdała sobie sprawę, że jeśli ona i inni będą kontynuować to okropne zachowanie, środowisko zostanie zniszczone. Zdała sobie sprawę, że robi to nawet nie zauważając!

Mia zawołała do Mooziego: „Teraz rozumiem, co zrobiłem źle. Powinienem traktować Ziemię jak mój dom. Dziękuję Moozie za oprowadzenie mnie po okolicy i zwrócenie na mnie uwagi.

Moozie odpowiedział: „Cieszę się, że rozumiesz, co próbuję mówić. Pamiętaj, aby zawsze być miłym i chronić środowisko!”



Kiedy zadzwonił budzik, Mia obudziła się jaśniejsza i szczęśliwsza, ponieważ wiedziała, jak uczynić Ziemię lepszym miejscem. Mia założyła klub środowiskowy i dzieliła się swoją wiedzą na temat ochrony środowiska. Kiedy spojrzała w niebo, Mia zobaczyła, jak Moozie uśmiecha się do niej.

Koniec

O twórcach Mii i Moozie:

Shweta Bala miała 10 lat w 2020 roku, kiedy napisała „Mia and Moozie” i była uczennicą piątej klasy w szkole internetowej — Laurel Springs School.

Sahana Bala, siostra Shwety, zilustrowała tę historię, gdy miała 15 lat i była uczennicą 9 klasy w Lynbrook High School w San Jose w Kalifornii.

Ich życzliwość działa na rzecz Moozie i Children's Kindness Network to:

Historie:

- Mia i Moozie
- Magia życzliwości Moozie
- Pozytywne słowa Mooziego
- Moozie i Cyrk

Wiersz:

- Poemat Mooziego

Puzzle:

- Wyszukiwanie słów Moozie
- Rozszyfruj słowa

Plakaty (stworzone na początku pandemii Covid):

- Moozie mówi Noś maskę
- Moozie myje ręce

Moozie i Rainbow w Nevergreen City

autorstwa Colina Barcy



Wszelkie prawa zastrzeżone

Opublikowane przez Children's Kindness Network

www.moozie.org

Moozie i Rainbow w Nevergreen City

przez Colina Barcę

Krowa Moozie jest tak miła, jak tylko może być. Żadne inne stworzenie nie jest miłsze od niej. Delikatnie bawiła się cielęciem Rainbow pewnego ranka, kiedy przyszła poczta. Farmer Ted poszedł to sprawdzić.

„Moozie, jest coś dla ciebie!” Farmer Ted dzwonił ze skrzynki pocztowej. Na dźwięk jej imienia Moozie podbiegł do farmera Teda, uważając, żeby na nic nie nadepnąć. Rolnik Ted wręczył jej kopertę.

Papier w środku powiedział:

Drogi Moozie,

Nazywam się Talia i potrzebuję twojej pomocy! Proszę przyjść na 154 Attle Road w Nevergreen City.

Z poważaniem,

Talia

"Hmmm ... Zastanawiam się, co jest nie tak, powiedział Moozie. – Byłoby miło pomóc Talii. A więc Moozie, Rainbow i Farmer Ted pojechali ciężarówką do Nevergreen City.

Zanim cała trójka zobaczyła miasto, Moozie poczuł okropny smród Nevergreen City.

To było straszne! I chociaż Moozie nie powiedziałaby tego na głos, już rozumie, eee, czuje, dlaczego Talia napisała. Wkrótce weszli do miasta.

W mieście znaleźli Attle Road. Farmer Ted zapukał do drzwi domu 154 i otworzyła im Talia. „Dziękujemy wszystkim za przybycie!” Talia powiedziała z nadzieją.

„Chętnie pomożemy, ale co powinniśmy zrobić?” zapytał Tęcza. Wszyscy myśleli.

Potem Moozie z zaciekawieniem zajrzał do kosza na śmieci. Było puste, z wyjątkiem ogryzka jabłkowego.

"OTÓŻ TO!" Moozie muczał radośnie. [Colin chciałby animować to zdanie na obrazku.]

"Co masz na myśli?" — spytała Talia.

„Możemy użyć koszy na śmieci, aby pozbierać śmieci!” Moozie odpowiedział.

- To może być zły pomysł - powiedziała Rainbow. „Nie wiemy, gdzie to było”.

„Hm... Ach! Mam to samo w ciężarówce!” — powiedział farmer Ted, wydając z ciężarówki rękawiczki i chwytaki.

Gdy skończyli Attle Road, zespół wiwatował! Potem zobaczyli resztę miasta.

„Nigdy nie skończymy!” jęknęła Talia. „Nie ma mowy, nie ma jak !!”

„Nie powinniśmy się poddawać” — powiedział Moozie. – Może powinniśmy poprosić miasto o pomoc.

„Świetny pomysł, Moozie! Ale jak?” — spytała Talia.

„Nie martw się, Talia, mam plan” — zapewnia Moozie.

Moozie szedł i szedł, aż do rynku,

I powoli, ale pewnie zaczął wypełniać się powietrzem,

A kiedyś ciało Mooziego było gigantyczną kulą,

Rozległ się cichy dźwięk, początkowo trudny do usłyszenia.

Potem dźwięk stawał się coraz głośniejszy i głośniejszy

Dopóki nie było bardzo wysokie i super przenikliwe

Ludność wyszła, słysząc dźwięk, który był nowy

Dźwięk, który wydał Moozie, dźwięk znany jako

MOOOOOO! [Colin chciałby animować to słowo na obrazku.]

Kiedy muczenie Moozie ustało, wszyscy ludzie podeszli do niej, zadając pytania. Potem Talia

wyszedł i wyjaśnił problem. Mieszkańcy zdali sobie sprawę, że ich miasto to bałagan i

zdecydował się pomóc.

W końcu całe miasto było czyste, a mieszkańcy wiwatowali na cześć Mooziego.

„Hip, hip Brawo dla Moozie!”

I tak Moozie i Talia pożegnali się.

– Do widzenia, Moozie – powiedziała Talia.

– Do widzenia, Talio – powiedział Moozie. „Jeśli kiedykolwiek będziesz potrzebować pomocy, nie wahaj się do nas zwrócić”.

I tak Moozie, Rainbow i Farmer Ted opuszczają Nevergreen City. ...

... chociaż Moozie poczuł potrzebę zmiany nazwy.

O autorze:

Colin Barca to dwunastolatek o sercu z brązu, może ze srebra. Chciał stworzyć książkę dla zabawy, choć nie ma doświadczenia.

O Farmerze Tedzie:

Tak, Farmer Ted jest prawdziwy i stworzył markę Moozie! Jest bardzo miły i był bardzo szczęśliwy, że pozwolił Colinowi zrobić książkę Moozie.

Tył książki:

Kiedy Moozie, Rainbow i Farmer Ted dostają list od Talii z prośbą o pomoc, wiedzą, że muszą jej pomóc! Czy Moozie i przyjaciele mogą posprzątać Nevergreen City? A może to za dużo bałaganu?

Moozie i wielki brzydki robaczek

Krowa Big Moozie jest bardzo miła.
Żadne inne stworzenie nie jest miłsze od niej.

Pewnego deszczowego dnia była w stodole, a
wszyscy jej współlokatorzy muczeli.

Świnie parskwały i robiły placki z błota.
Konie ryczały i kłusowały dumnie.

Kozy ocierały się o siebie wesoło.
Stara kaczka zakwakała „Wszyscy biegnijcie!”

„Co się stało, czy możemy zapytać?”, powiedziały kozy w stodole.
Kaczka zakwakała: „To błąd i nie chcę alarmować,

Ale ten robak jest duży, za duży na przekąskę”.
Koń ryknął: „Zmiażdżę to, więc po prostu odsuń się”.

Świnie chrząkały: „O fuj, to jest wielki, brzydki robak z
dwoma rogami, owłosionymi czułkami na czarnym kubku z chrząszczem!”

Koń uniósł wysoko muskularną i szczupłą nogę, Krowa
krzyknęła: „Moozie! Chodź szybko na miejsce zdarzenia!”

Moozie krzyknął „przestań!” gdy kopyto konia uderzyło o ziemię.
Wszystkie zwierzęta wstrzymały oddech, zebrały się wokół.

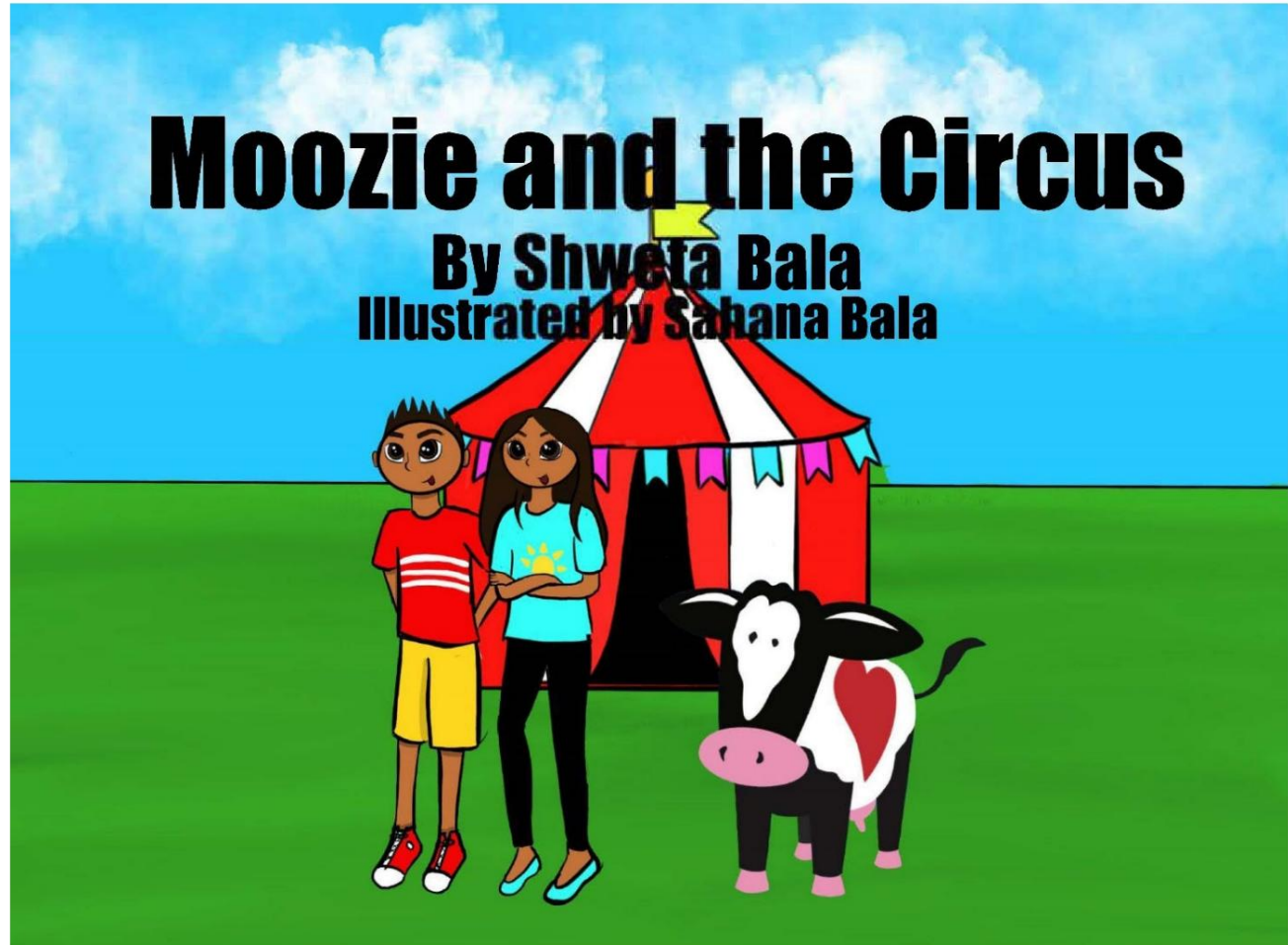
Moozie szturchnął ziemię i duży robak wyczołgał się.
Wszystkie zwierzęta sapnęły i wydały z siebie okrzyk!

„O Boże! Przepraszamy... Moozie kazał nam przestać. Ale duże
robale są dziwaczne i przerażające, prawda?”

Moozie zaczęła swoim miłym, łagodnym tonem:
„Robaków, podobnie jak książek, nie można oceniać wyłącznie po wyglądzie.

Musimy spojrzeć głębiej i zobaczyć, że nawet błędy mogą być dobre.
Szukanie dobra jest wszystkim, jak zawsze powinniśmy.

Błędy mogą przydać się każdemu, widzisz,
mają swoje miejsce na Ziemi tak jak ty, tak jak ja.”



Moozie i Cyrk

Przez Shweta Bala

Zilustrowane przez Sahaną Balę



„Wreszcie jest! Obudź się Azaanie! – krzyknęła Ayana, rzucając kołdrę na podłogę.

Był ciepły letni poranek i Ayana była podekscytowana, ponieważ dzisiaj był wyjątkowy dzień. Ayana i Azaan byli bliźniakami. Ayana zawsze podążała za swoim instynktem, podczas gdy Azaan był bardziej logicznym myślicielem. Uwielbiali robić wszystko razem... wszystko oprócz wstawania rano.

Azaan powoli zdjął koce i przeciągnął się. "Co tu jest? Czy mogę wrócić do łóżka?

"Żartujesz!" – krzyknęła podekscytowana Ayana. „Dzisiaj są nasze urodziny!” Azaan nagle zaczął się szeroko uśmiechać.

"Oh! Tak długo czekałem na ten dzień! Zejdźmy na dół i jedzmy śniadanie, a potem baw się dobrze!" — wykrzyknął Azaan.

Ayana i Azaan zaczęli iść razem, myśląc o całej zabawie, jaką będą mieli.



Co roku, w dniu ich urodzin, rodzice zabierali ich na oglądanie ich ulubionego cyrku: The Circus of Fun.

„Ten program urodzinowy będzie najlepszy z dotychczasowych!” wykrzyknęła Ayana, pożerając swoje naleśniki. „Słyszałem, że robią specjalny pokaz ze słoniami!”

Ich tata odpowiedział z uśmiechem: „Jest jeszcze jedna rzecz, która będzie aby ta podróż była najlepsza dla was obojga. Możemy wejść za kulisy i spotkać się z trenerami cyrku!”

Ayana prawie zrzuciła talerz ze stołu, słysząc to. Oni obaj byli tak chętni do wyjścia. Duet szybko zjadł śniadanie i udał się do samochodu.



Kiedy tam dotarli, mieli godzinę do rozpoczęcia koncertu, więc postanowili zwiedzić to miejsce. Kiedy spacerowali, Azaan zobaczył zmęczoną wiewiórkę na ziemi, która nie mogła się ruszyć. Ayana i Azaan natychmiast pobiegli z pomocą biednemu zwierzęciu. Delikatnie podnieśli wiewiórkę i położyli ją na miękkiej trawie w cieniu. Ayana wzięła butelkę wody i kilka żołądźi na ziemię i położyła je przed wiewiórką. Wiewiórka wkrótce zaczęła się przeciągać i popijać wodę. Potem nabrał energii i zaczął się poruszać. Troskliwa krowa o imieniu Moozie widziała te działania z pobliskiego krzaka i wiedziała, że Ayana i Azaan to ludzie, którzy zamierzają uratować maltretowane zwierzęta w cyrku. Moozie postanowił zaczekać do końca programu i wtedy z nimi porozmawiać.



Kiedy zasłony się rozsunęły, Ayana i Azaan byli zdumieni widząc to słonie toczą się po piłkach, zwierzęta wskakują do obręczy, a akrobaci często stają na rękach. Po spektakularnym występie Ayana i Azaan powiedzieli rodzicom, że za kilka minut będą z powrotem i poszli za kulisy, gdzie zobaczyli Moozie. Azaan już miał krzyczeć, ale Moozie powstrzymał go i przedstawił się.

Moozie powiedział spokojnie: „Cześć Ayana i Azaan. Proszę, nie bój się. Jestem Moozie. Podczas gdy cyrk jest zabawny do oglądania, nie jest zabawny dla zwierząt, które to robią. Oboje wydajecie się być bardzo miłymi i inteligentnymi dziećmi. Chodź ze mną, a wyjaśnię”.

Azaan był zdezorientowany, dlaczego cyrk krzywdzi zwierzęta i dlaczego powinien iść z Mooziem, ale po tym, jak Ayana go przekonała, w końcu zgodził się pójść.



Idąc dalej za kulisy, schowali się za kurtyną i zobaczył, jak zwierzęta są biczowane i ranne w celu wykonywania sztuczek. Słonie jęczały, a małpy krzyczały. Ayana, Azaan i Moozie zostali dłużej i zobaczyli, że zwierzęta nie są karmione, dopóki nie wykonają swoich czynów. Zauważyli, że zwierzęta też nie były zadowolone z wykonywania sztuczek. Bardzo trudno było patrzeć, jak słonie dostają ciosy za to, że nie balansują na śliskich piłkach, a małpy nie przeskakują przez małe obręcze.

Ayana miała się rozpłakać, ale wtedy Moozie zauważył: „Te zwierzęta są traktowane tak, jakby nie były żywą istotą. Oboje możecie pomóc. Zwierzęta te przechodzą przez wiele, aby zabawiać ludzi, którzy przychodzą dla ich rozrywki”.



Ayana i Azaan postanowili przejąć kontrolę.

Ayana zawołała: „Poczekaj! Nie krzywdź zwierząt!”

Trener powiedział zakłopotany: „Co ty tu robisz? nie jesteś powinien tu być. Powinieneś być za kulisami aktora!”

Azaan wykrzyknął: „Po prostu nas wysłuchaj! Nie powinno się krzywdzić zwierząt”.

Trener odpowiedział: „Te zwierzęta w ogóle nie będą słuchać!” Azaan odpowiedział: „To dlatego, że nie traktujecie ich jak zwierząt. Ranisz ich, a nawet nie nagradzasz za ich wysiłki.

Zwierzęta mają emocje, tak jak my. Czy potrafisz pracować bez jedzenia i przerw w miejscu, które nie jest Twoim naturalnym środowiskiem? I dodatkowo zrobić coś, z czego nie jesteś tak naprawdę zadowolony?”



Trener westchnął i zastanowił się. W końcu uznał, że mieli rację.

Ayana i Azaan powiedzieli razem: „Pamiętaj, aby być dobrym dla zwierząt!”

Trener uśmiechnął się i powiedział: „Dziękuję za przypomnienie. Kiedyś byłam taka dobra dla zwierząt, a teraz spójrzcie na mnie! Biczuję ich i biję. Na pewno będę ich lepiej traktował. Skoro przypomnieliście mi, jak powinien wyglądać prawdziwy trener zwierząt, czy zechciałybyście pogłaskać zwierzęta?”

Ayana i Azaan szybko się zgodzili i pogłaskali po kolei wszystkie zwierzęta. Byli bardzo szczęśliwi widząc, że zwierzęta nie będą już źle traktowane.



W drodze powrotnej opowiedzieli rodzicom o wszystkim, co się wydarzyło.

Ayana dodała: „Następnym razem może pójdziemy na safari, gdzie zwierzęta zostaną wypuszczone na wolność w ich naturalnym środowisku?”

Ich mama posłała im dumny uśmiech. Odpowiedziała: „Jasne. Myślę, że to jest cudowna opcja. Swoją drogą, co skłoniło cię do wybrania safari zamiast cyrku?”

„Och, to tylko z naszego doświadczenia za kulisami”. Azaan odpowiedział, myśląc o Moozie.

O twórcach Moozie and the Circus:

Shweta Bala miała 10 lat w 2020 roku, kiedy napisała „Moozie and the Circus” i była uczennicą piątej klasy w szkole internetowej — Laurel Springs School.

Sahana Bala, siostra Shwety, zilustrowała tę historię, gdy miała 15 lat i była uczennicą 9 klasy w Lynbrook High School w San Jose w Kalifornii.

Ich życliwość działa na rzecz Moozie i Children's Kindness Network to:

Historie:

- Mia i Moozie
- Magia życliwości Moozie
- Pozytywne słowa Mooziego
- Moozie i Cyrk

Wiersz:

- Poemat Mooziego

Puzzle:

- Wyszukiwanie słów Moozie
- Rozszyfruj słowa

Plakaty (stworzone na początku pandemii Covid):

- Moozie mówi Noś maskę
- Moozie myje ręce

Moozie szuka aktów rodzaju

Była sobie krowa o imieniu Moozie,
Który był miły i słodki;
Będzie szukała aktu dobroci
Nawet przy ruchliwej ulicy!

Pewnego dnia w drodze
znalazła rannego zwierzaka;
Ale zobaczyła też małego
chłopca, który wzywał weterynarza.
Moozie zobaczyła ten dobry
uczynek, I pomyślała, że to dobry
uczynek, Spojrzała na małego
chłopca, I przypomniała sobie o nim.

Moozie kontynuowała swoją
podróż przez kłujące pszczoły;
Dopóki nie znalazła aktu dobroci, Gdzie
dziewczyna opiekowała się drzewami,
Moozie zauważył ten akt, I
był usatysfakcjonowany i
zadowolony, Zauważyła dziewczynę i
ruszyła dalej, Z umysłem swobodnym.

Moozie przedzierała się przez sękatą trawę,
Pragnąc być podniesiona za pomocą
błoczka, Ale wkrótce znalazła
wioskę, w której chłopiec bronił przyjaciela przed łobuzem.
Moozie zobaczyła ten
akt i też była bardzo zachwycona.
Zanotowała chłopca i przeniosła
się w nowe miejsce.

Moozie szukał i szukał, i wkrótce
znalazł akt, w którym
dziewczyna wmawiała sobie dobre rzeczy, co
wywarło pozytywny wpływ.
Moozie był bardzo zachwycony tym
widokiem, a także był
zachwycony. Zauważyła
dziewczynę i ruszyła się z miejsca, w którym dziewczyna recytowała.

Moozie była bardzo
szczęśliwa, I nadal szukała aktu, który był nowy,
Wciąż szuka do dziś, Czy może znaleźć
akt od ciebie?

O twórcach kilku prac dla Children's Kindness Network:

Shweta Bala miała 10 lat w 2020 roku, kiedy napisała te prace i była uczennicą 5 klasy w szkole internetowej - Laurel Springs School.

Sahana Bala, siostra Shwety, zilustrowała opowiadania i plakaty, gdy miała 15 lat i była uczennicą 9 klasy w Lynbrook High School w San Jose w Kalifornii.

Ich życzliwość działa na rzecz Moozie i Children's Kindness Network to:

Historie:

- Mia i Moozie
- Magia życzliwości Moozie
- Pozytywne słowa Mooziego
- Moozie i Cyrk

Wiersz:

- Moozie szuka aktów rodzaju

Puzzle:

- Wyszukiwanie słów Moozie
- Rozszyfruj słowa

Plakaty (stworzone na początku pandemii Covid):

- Moozie mówi Noś maskę
- Moozie myje ręce

Miła przygoda Mooziego
Jane Morton
W asyście rolnika Teda i Moozie
Zilustrowane przez Jane Royse

[Strona 2]

Krowa Big Moozie jest tak miła, jak tylko może być.
Żadne inne stworzenie nie jest miłsze od niej.

[strona 3]

Stoi delikatnie strzepując ogonem muchy,
obserwując zabawę trzech kaczuszek przy szlaku.

[strona 4]

Słyszysz, że coś nadchodzi i nadstawia uszu.

[strona 5]

Co to za dźwięk bębnow, który słyszysz?

[strona 6]

Tętnienie kopyt bydła. Stado jest w biegu.

[strona 7]

Kieruje się w jej stronę do doliny poniżej.

[strona 8]

Bydło wacha wodę i przyspiesza.

[strona 9]

Szybki kłus szybko staje się paniką.

[strona 10]

Jeśli Moozie nie może odwrócić całego stada,
wdeptują kaczątka prosto w ziemię.

[strona 12]

Próbuje odgonić kaczątka z drogi,
ale nadal igrają i bawią się.

[strona 13]

Próbuje podejść bliżej, aby schronić całą trójkę.
Nie będą chronione. Wolą uciekać.

[strona 14]

„Nie ma nikogo innego, więc wszystko zależy ode mnie.
Muszę odwrócić stado. Zrobię to – mówi.
Zbliżające się stado wzbija kurz.
„Mogę odwrócić stado. Tak, zrobię to. Muszę.”

[strona 16]

Nabiera trochę powietrza i jeszcze więcej powietrza i wkrótce duży Moozie pęcznieje jak balon na ogrzane powietrze.

[strona 18]

I właśnie wtedy, gdy wygląda na to, że Moozie może pęknąć, jej cichy dźwięk i na początku dźwięk uuummmm .

Czerpie powietrze, które przechowuje głęboko w środku, wysłać po Moooooo , który dotrze do przepaści.

Jej Moooooooooo nabiera siły, gdy huczy ze wzgórza.

Ryczy tak mocno, że stado zatrzymuje się i stoi w miejscu. Mmmmmmmmoooooo!

[strona 20]

Głośne echa jak grzmot napełniają bydło strachem.

Stado wiruje, każda jałówka i woł.

[strona 22]

Zbaczają w kierunku wody nową ścieżką, podczas gdy trzy małe kacuszki zabierają się do kąpieli.

[strona 24]

Kaczka matka kwaka: „Dzięki za uratowanie mojej załogi.

Żadne inne stworzenie nie jest miłsze od ciebie.

„Jestem tylko jedną krową. Wszystko zależało ode mnie.

Odwróciłam stado i nie ma za co – mówi.

Mooziego magia

Kolorowanka z przesłaniem życliwości

Przez Sara Skinienie

Zilustrowane przez Katie Olsen

[Strona 2]

Pewnego razu od a czas
w a Dom tylko tak jak Twój
mieszkał a odważny mała dziewczyna
z brązowy oczy oraz loki.

[Strona 3]

Ona było nie zawsze odważny -
tylko a Twarz w ten tłum
z a magiczny przyjaciel
o imieniu Moozie ten Krowa.

[Strona 4]

Ale już Moozie było plusz,
tylko a nadziewany mała krowa
z a serce - kształty czub
z włosy na jej brew.

[Strona 5]

Jednak zawsze, gdy ten dziewczyna
jak ? niepewny lub przestraszony
Ona szeptał do Moozie
w noc Jak Ona położony.

[Strona 6]

Ale już jeden noc ten dziewczyna
miał więc wiele na jej umysł
że Ona nie mógł zatrzymać rozmawiając
Jak ciężko Jak Ona wypróbowany.

[Strona 7]

I Moozie tylko słuchałem
w pierwszy Jak Ona płakał
że ten Dzieci w jej Szkoła
były okrutne oraz niedobry.

[Strona 8]

„Oni są mieć na myśli,” Ona powiedział,
„ i i wiedzieć że jego zło
ale i nigdy Brać boki -
i tylko iść przed siebie.”

„Jest jeden chłopiec ” powiedział ten dziewczyna,

„ i jego imię jest Fin.
on jest a mało fragment inny; różny -
on nie? pasować w."

[Strona 9]

"I myśleć on wydaje się Ładny
oraz ID tak jak do być przyjaciele,
ale Co Jeśli ten inny Dzieci
łatwość_ ja tak jak jego?"

[Strona 10]

"Oh Moozie" Ona powiedział,
„ jeśli tylko Ty wiedział
w jaki sposób wiele i życzenie
i wiedział tylko Co do robić."

[Strona 11]

Następnie wszystko z a nagły
w ten migać z jakiś oko
Moozie zaczęło się do blask
tak jak a robaczek świętojański.

[Strona 12]

Z delikatny Bum
oraz a migotanie z lekki,
Moozie było na stojąco
prawidłowy tam w Równina widok!

Tak jak wysoki Jak ten kredens,
Jak szeroki Jak ten łóżko
z a w kształcie serca czub
z włosy na jej głowa.

[Strona 13]

"Mój przyjacielu" Moozie wyd.
„ Ty mieć spytał ja dla Wsparcie
to _ uczyć się w jaki sposób do być uprzejmy
to _ Fin oraz się."

[Strona 14]

"I ja mam nauczyli a mało wydziwianie
w mój życie Jak a krowa,
ale Chory powiedzieć Ty ten prawda -
ty _ już wiedzieć w jaki sposób."

[Strona 15]

"Kiedy ten świat jest niedobry

oraz Ty nie wiedzieć Co do robić,
myśleć o w jaki sposób Ty chcieć
ten cały świat do fundować Ty."

[Strona 16]

"Jego a prosty reguła
jest to łatwo do test.
Dokładnie słuchać do Twój serce –
ty będziesz __ __ znajdować to wie Najlepsza."

ten mało dziewczyny łyzy
miał wysuszony na jej Broda
Jak Ona wyglądał w górę w Moozie
oraz powiedział z a szeroki uśmiech,

[Strona 17]

"Jest to naprawdę Jak prosty
Jak że w ten koniec?
Ono Jasne zrobiłbym być Ładny
to _ mieć a Nowy przyjacielu".

[Strona 18]

„ Ty wiedzieć, ja mam zostać myślący
i móc zapytać się Fin
Jeśli on by tak jak do siedzieć z ja
w obiad Teraz oraz następnie."

[Strona 19]

I Moozie mu-muu!
oraz jej oczy błyszczał jasny
Tak jak Ona zaśmiał się oraz powiedział
„ ty _ wiedzieć, i myśleć że on móc!"

[Strona 20]

ten dziewczyna wkładać jej ramiona
na około Mooziego miękkie szyja
oraz szepnął „ dziękuję ” Ty
dla istnienie mój przyjacielu".

[Strona 21]

"Oh dziecko," Moozie moo-ed,
"jest to mój stanowisko, po wszystko -
do być tutaj gdy Ty potrzebować ja,
to _ chodź gdy Ty dzwonić."

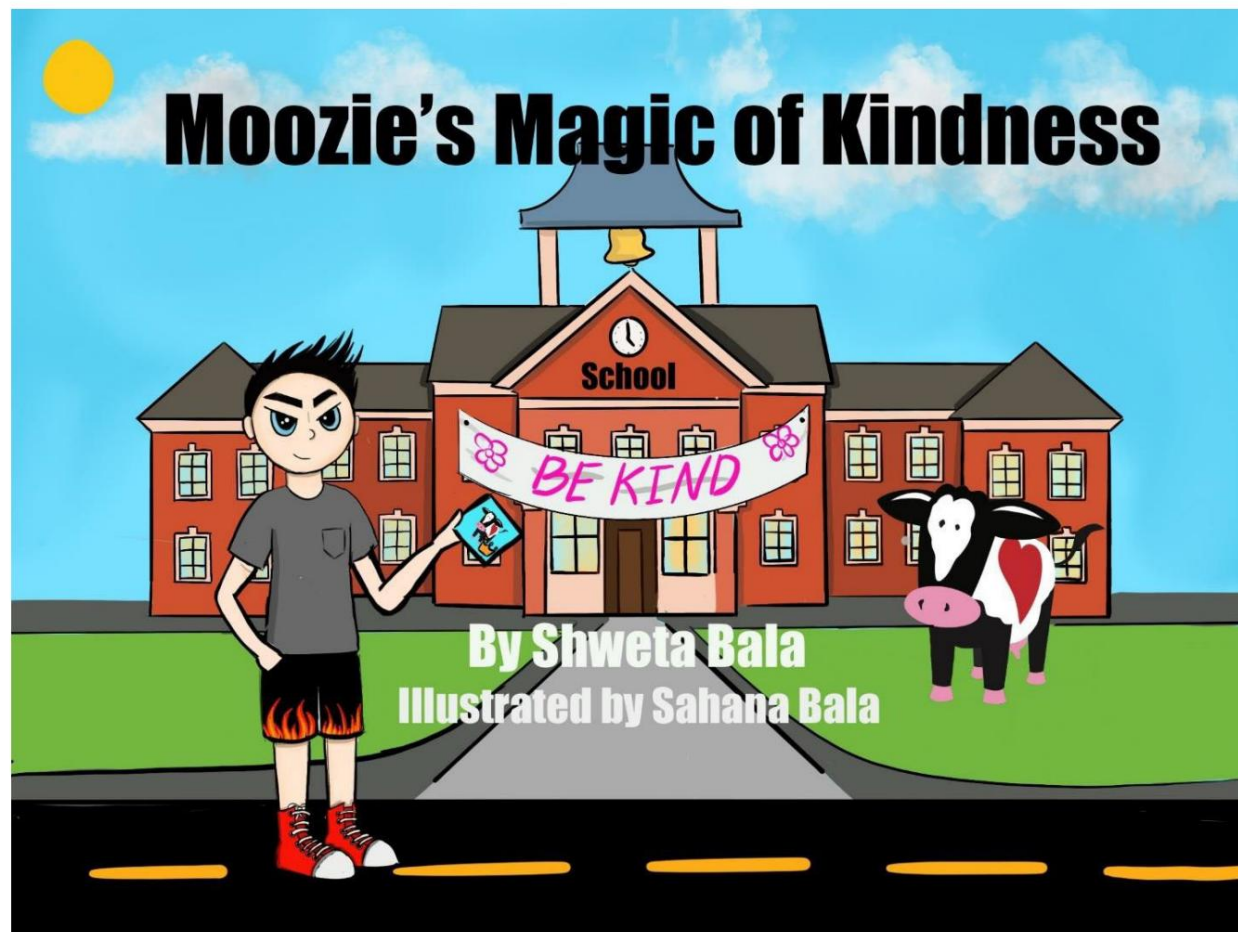
[Strona 22]

"Dokładnie pozwolić Twój serce śpiewać

i nd i będzie być tutaj,
więc do widzenia dla teraz ...”
I Moozie zniknął!

[Strona 23]
ten dziewczyna było lewy trzymać
a noszony mało krowa
z a w kształcie serca czub z włosy
na jej brew.

[Strona 24]
I Ona uśmiechnął się Jak Ona pozwolić się
dryf do _ łóżko,
śnić z magia
oraz zrobienie Nowy przyjaciele.



Magia życzliwości Moozie

Bądź miły

Przez Shweta Bala

Zilustrowane przez Sahanę Balę



„Oznacz, jesteś tym!” - krzyknął Max, biegnąc przez szkolne boisko podczas przerwy. To był miły i słoneczny dzień, z tak wieloma rzeczami do zabawy w ciągu jednego popołudnia.

Max biegał w kółko, bawiąc się w berka, kiedy nagle zobaczył małą dziewczynkę potknęła się i upadła na ziemię. Wszystkie książki, które trzymała, rozsypały się po ziemi. Książki przemokły od porannej rosy na ziemi. Zamiast pomóc jej wstać jak miła osoba, Max zaczął się z niej śmiać i kpić z jej niezdarności. Dziewczyna zaczęła płakać i odeszła. Po godzinie Max został wezwany do gabinetu dyrektora.



Kiedy Max przybył, dyrektor Huggins kazał mu wyjaśnić sytuację. Kiedy skończył, zapytała go: „Dlaczego śmiałeś się z niej, zamiast jej pomóc?”.

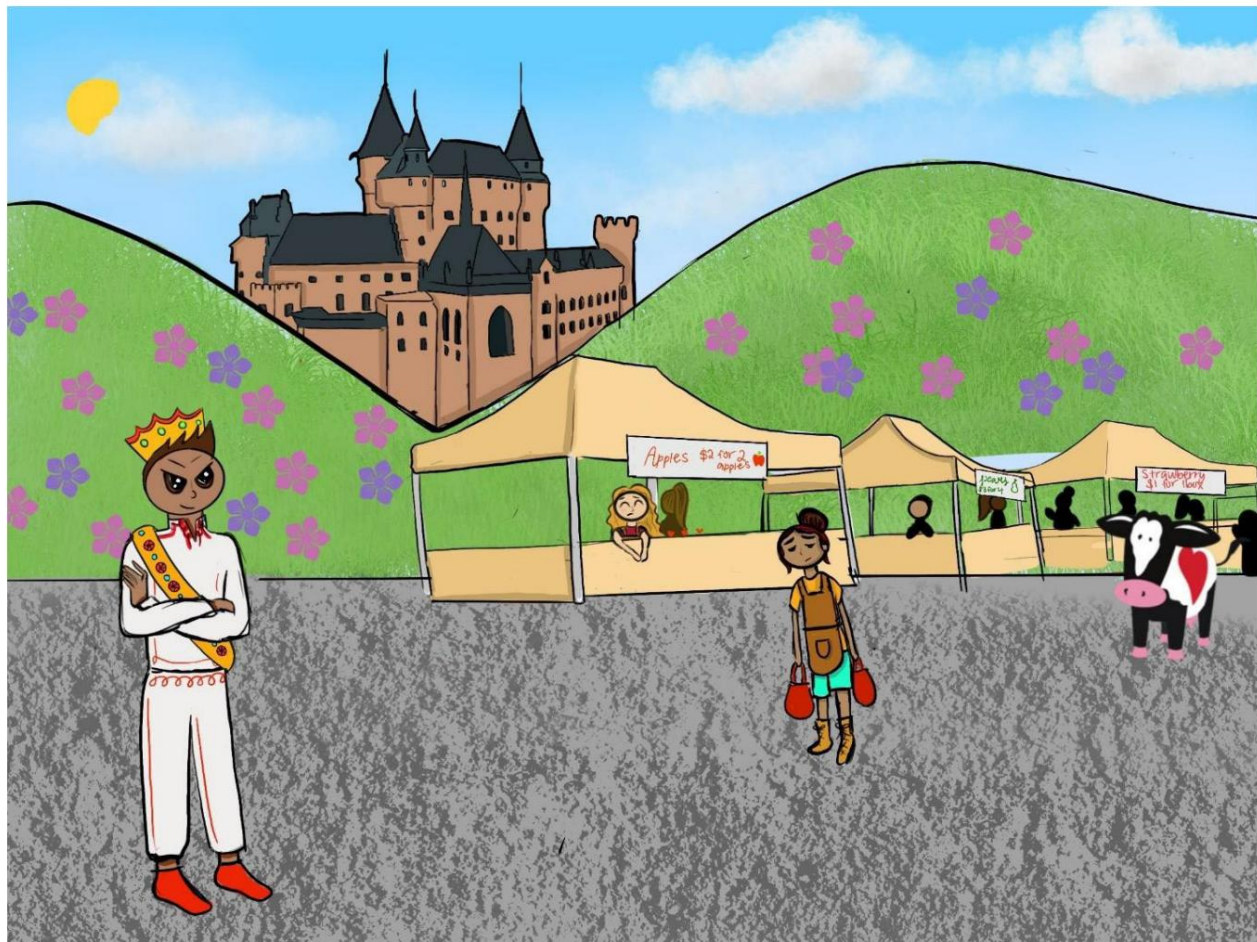
Max odpowiedział: „Była naprawdę zabawna, kiedy potknęła się o skały”.

„Nie powinieneś tego robić, Max. Gdybyś był w jej stanie, też czułbyś się bardzo zraniony. Powinieneś okazywać życzliwość innym. Zanim wyjdiesz, oto książka, którą sugeruję przeczytać. Możesz już iść.”

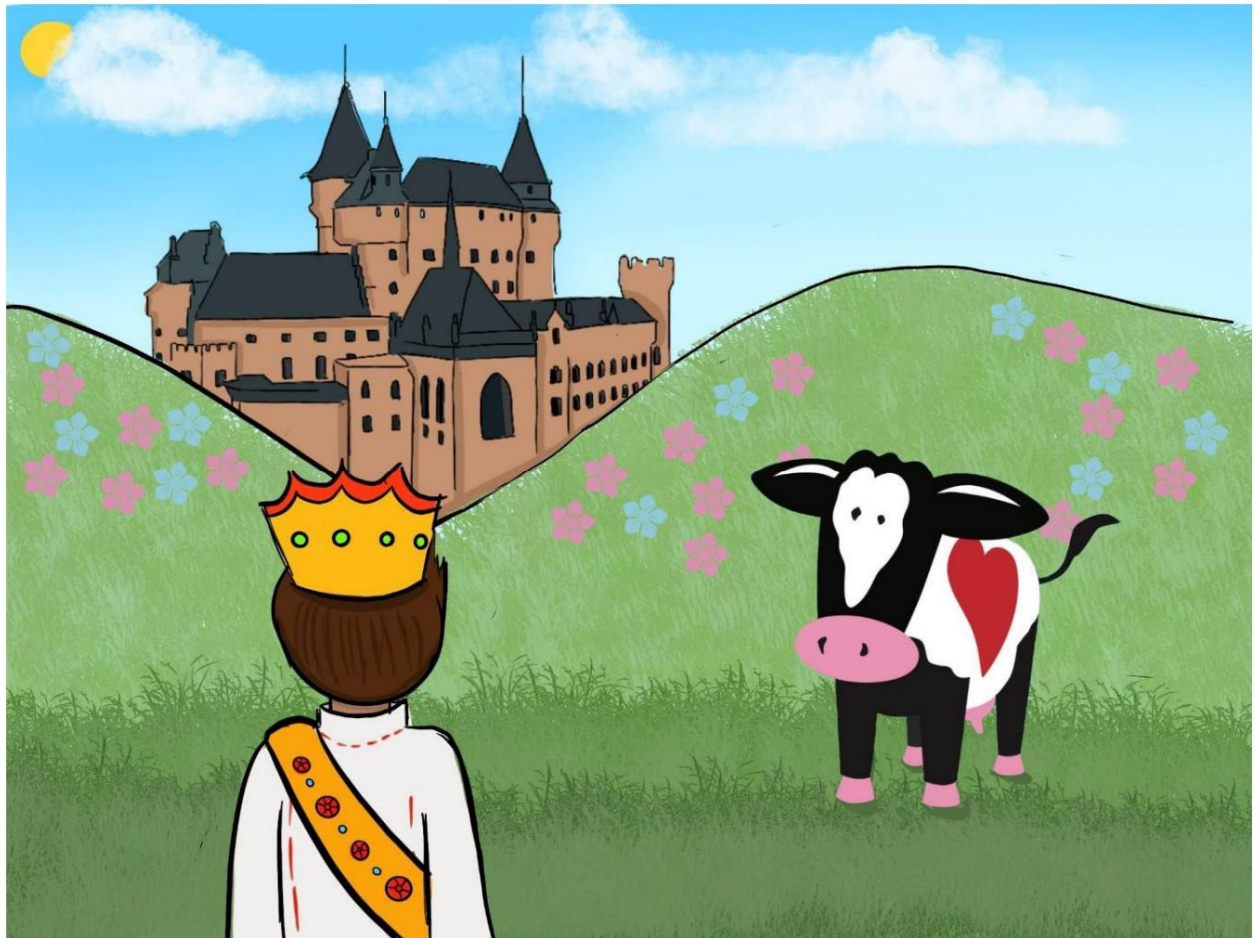
Zirytowany Max wyszedł z biura i wrócił na zajęcia.



Później tego wieczoru, kiedy Max skończył pracę w szkole, miał problem z podjęciem decyzji, czy przeczytać książkę, którą dał mu dyrektor. Chyba przeczytam książkę, bo nie mam nic innego do skończenia. Maks pomyślał. Otworzył książkę i zaczął czytać. Historia zaczęła się tak:

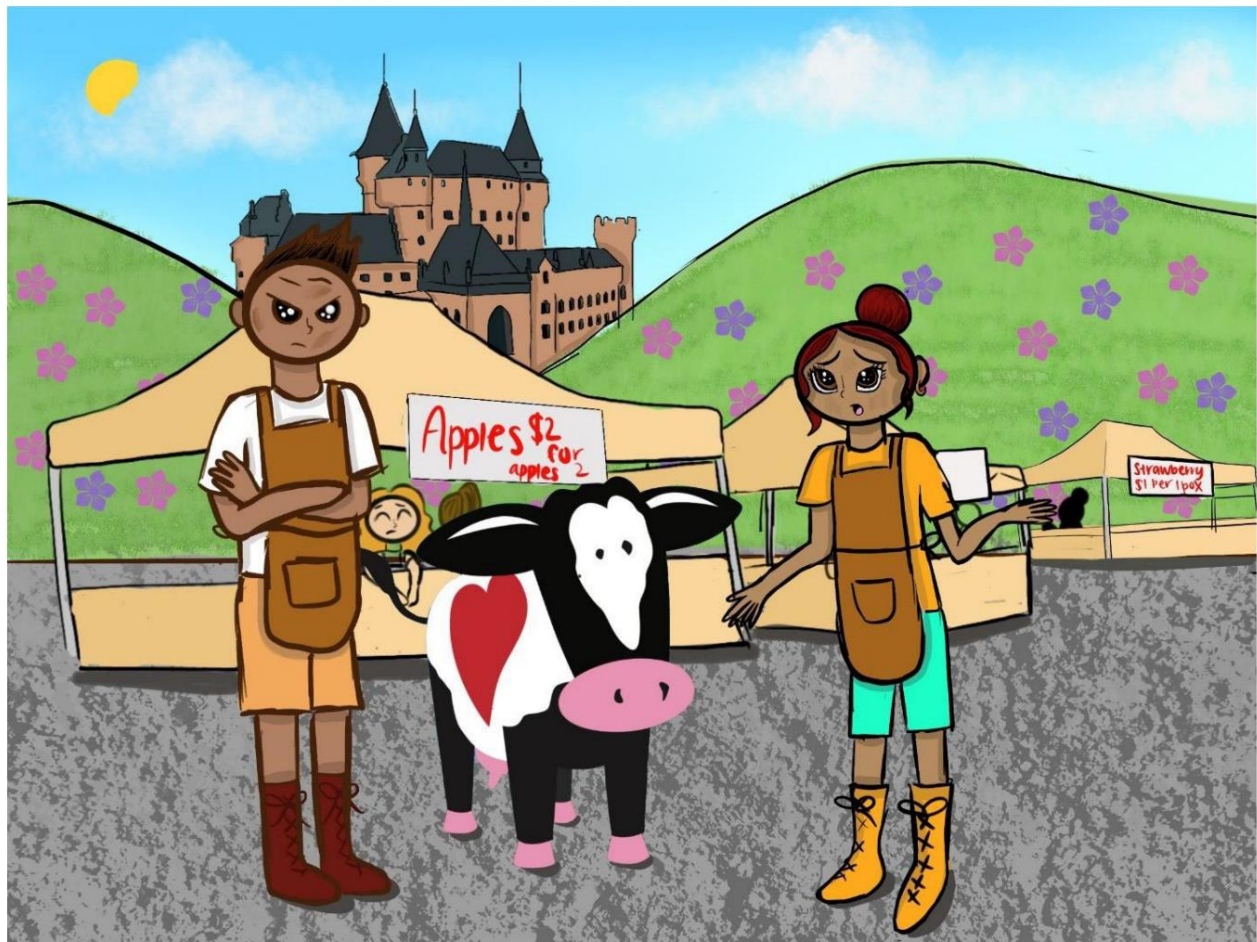


Dawno, dawno temu w Królestwie Życzliwości żył książę o imieniu Książę Liam, który uważał się za lepszego od wszystkich innych. Był bardzo niemiły i krytykował wieśniaków. Codziennie chwalił się pałacem i tym, że ma tyle luksusów. Potem zaczął dokuczać ludziom, jak brudny jest rynek. Wielu osobom nie podobało się to jego zachowanie.



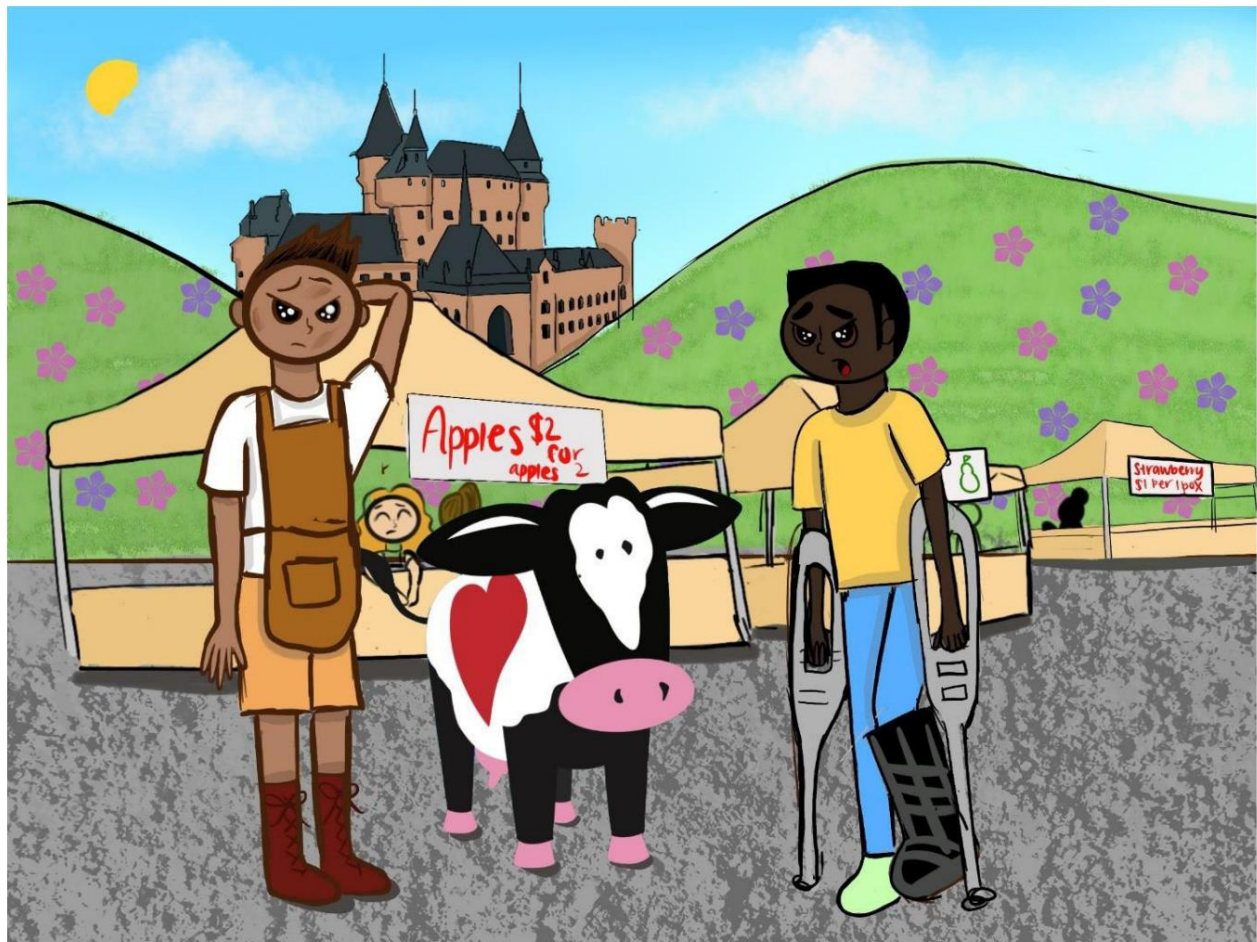
Słyszając o zachowaniu księcia, dobra krowa o imieniu Moozie postanowił mu pomóc.

Kiedy Moozie tam dotarła, powiedziała: „Witaj, Księżę Królestwa Dobroci! Twoi mieszkańcy są urażeni twoimi słowami. Przespacerujmy się po wiosce jako wieśniacy”. Po pewnym przekonaniu księżę zgodził się i zaczęli przechadzać się po wiosce przebrani za podróżników. Pierwszą wieśniaczką, którą spotkali, była Isabella.



Moozie rozpoczął rozmowę: „Co za piękny dzień w królestwie. Nie zgadzasz się? Jak to jest w tym królestwie? Myślimy o zamieszkaniu tutaj”.

Izabela odpowiedziała: „Uwielbiam spacerować ulicami w słoneczny dzień w Królestwie Dobroci. To królestwo jest cudownym miejscem. Jedyną osobą, której tu nie lubię, jest książę. Niedawno go spotkałem i serdecznie go przywitałem. Nazwał moje ubrania szarymi i brudnymi. Ten wredny komentarz naprawdę mnie zranił. To smutne, że nie może spojrzeć poza moje ubrania i wygląd. Jako książę myślałem, że będzie wiedział więcej.



Po rozpoznaniu jej podeszli do innego wieśniaka, Jamesa, i rozpoczął swobodną rozmowę o życiu w królestwie.

James odpowiedział Mooziemu: „Kocham tę wioskę z wyjątkiem księcia. Poczułam się zraniona tym, co do mnie powiedział. W zeszłym tygodniu, kiedy złamałem nogę, nazwał mnie skaczącym królikiem. Boli mnie, gdy widzę, że nasz własny książę nazywa ludzi podłymi rzeczami. To smutne, że nie potrafi wczuć się w ból innych. Jako książę myślałem, że będzie wiedział lepiej. A teraz, jeśli mi wybaczysz, muszę iść.



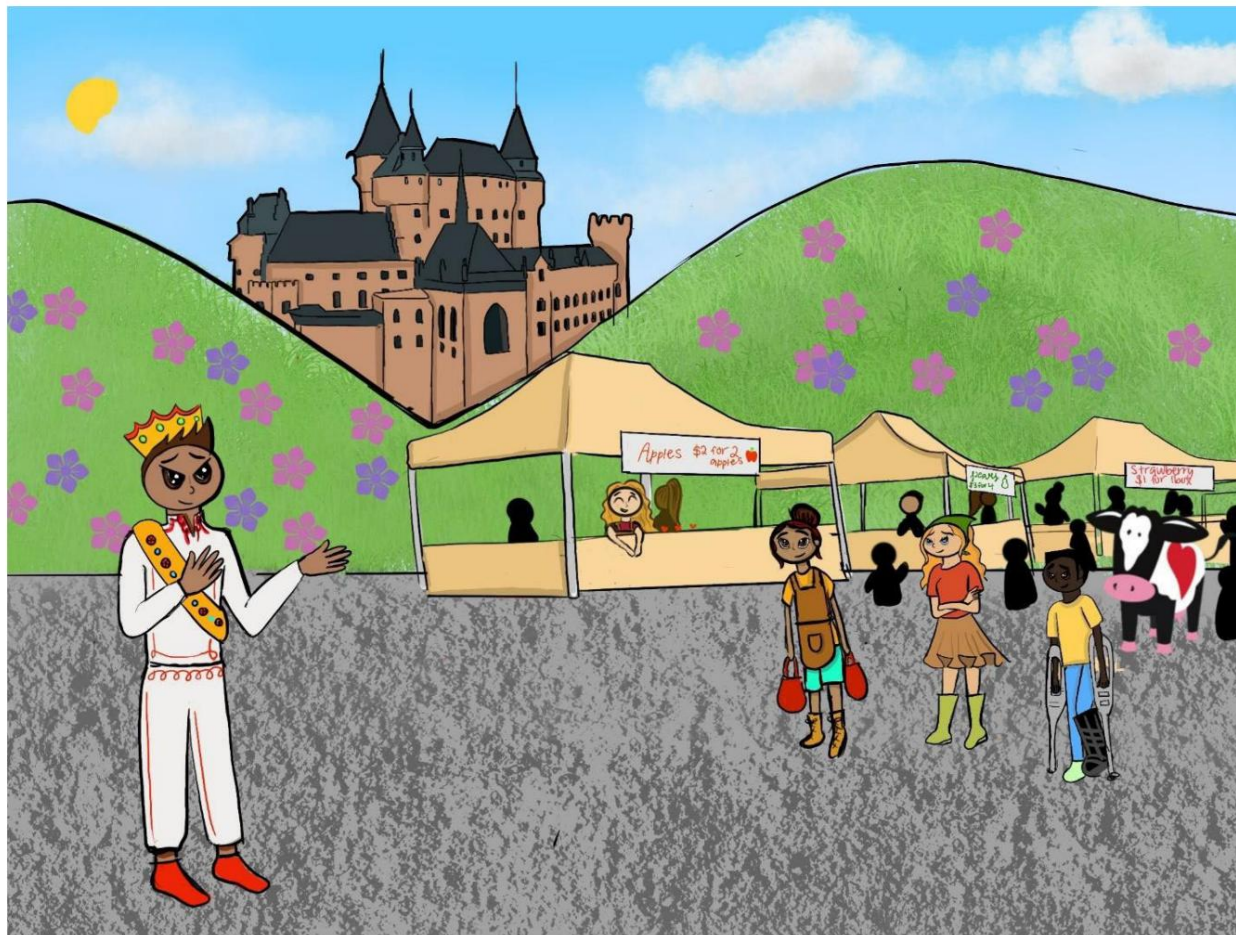
Tak więc książę i Moozie kontynuowali spacer i spotkali Abigail.

Abigail zauważyła: „Wszyscy są mili oprócz księcia. On jest naprawdę wredny dla innych i nigdy miły. Kiedy powiedziałem, że pracuję dla niego w pałacowej kuchni i codziennie mu służę, powiedział mi, że nigdy nie zdawał sobie sprawy, że pracuję w pałacu i powiedział mi, że mam być służącą. To smutne, że patrzy z góry na ludzi na podstawie wykonywanej przez nich pracy i nie jest w stanie docenić ciężkiej pracy”.



Książę usłyszał już wystarczająco dużo i poprosił o powrót do pałacu. Po powrocie książę powiedział: „Przepraszam, Moozie. Nie powinienem był być taki wredny dla wszystkich wieśniaków. Gdybym był na ich miejscu, też czułbym się bardzo zdenerwowany. Nazywanie ludzi złymi rzeczami jest niewłaściwe. To nie jest szacunek. Możesz mi wybaczyć?”

Moozie wybaczył mu i nauczył go zawsze być miłym dla innych.



Następnego dnia księżę przeprosił całą okolicę, i powiedział im, że nauczył się być miłym i życzliwym dla ludzi. Wieśniacy wiedzieli, że nauczył się swojej lekcji i przyjęli jego przeprosiny. Wszyscy w Królestwie Życzliwości żyli długo i szczęśliwie. Koniec.

Max przez chwilę był głęboko zamyślony.



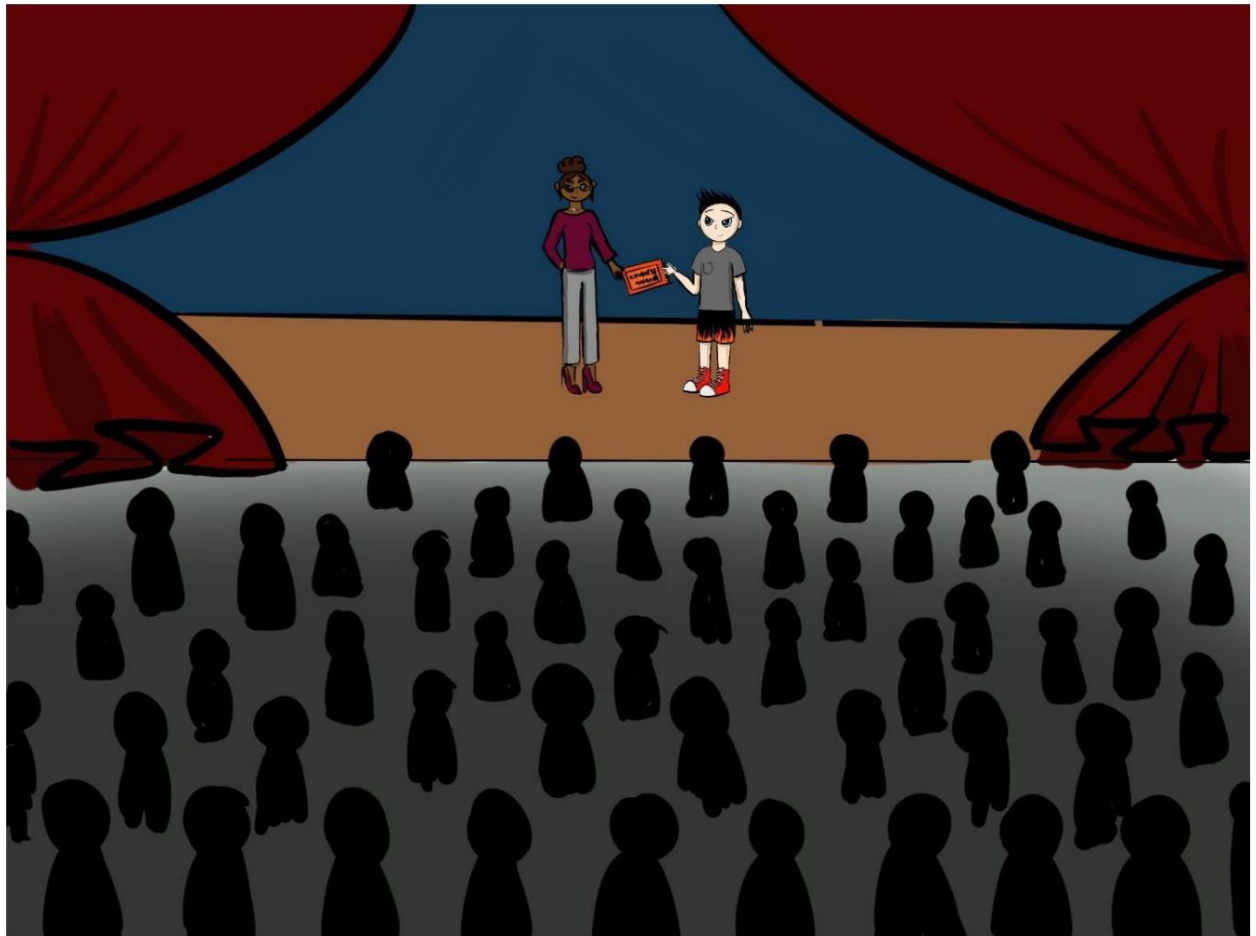
W szkole Max zobaczył małą dziewczynkę siedzącą samotnie na ławce.

Podszedł do niej i powiedział: „Przepraszam za to, co zrobiłem. nie zrobiłem tego
Wiem, że bardzo ranię ludzi. Mam nadzieję, że mi wybaczysz.”

Dziewczynka odpowiedziała: „Cieszę się, że rozumiesz. To zajmuje
większa osoba do przeprosin. Nawiasem mówiąc, mam na imię Amy.

„Miło mi cię poznać Amy. jestem Maks. Chcesz grać razem
czasami?” Amy zaśmiała się. "Jasne. Byłoby świetnie. Żegnaj, Maks!"

„Cześć, Amy!"



Od tego dnia Max zawsze pamiętał tę historię i był pewien, że zawsze będzie miły dla innych. Pomagał innym, gdy tego potrzebowali, i nigdy więcej nie dokuczał innej osobie. Wszyscy byli szczęśliwi, że przestał nękać. W tym miesiącu w szkole został wybrany do „Nagrody Życzliwości”.

***** KONIEC*****

O twórcach Moozie's Magic of Kindness:

Shweta Bala miała 10 lat w 2020 roku, kiedy napisała „Moozie's Magic of Kindness” i była uczennicą piątej klasy w szkole internetowej — Laurel Springs School.

Sahana Bala, siostra Shwety, zilustrowała tę historię, gdy miała 15 lat i była uczennicą 9 klasy w Lynbrook High School w San Jose w Kalifornii.

Ich życzliwość działa na rzecz Moozie i Children's Kindness Network to:

Historie:

- Mia i Moozie
- Magia życzliwości Moozie
- Moozie i Cyrk

Wiersz:

- Poemat Mooziego

Puzzle:

- Wyszukiwanie słów Moozie
- Rozszyfruj słowa

Plakaty (stworzone na początku pandemii Covid):

Moozie mówi Noś maskę

Moozie myje ręce

Przygoda z orkiestrą Moozie®
Odkrywanie życzliwości poprzez muzyczną podróż
Tom Easton (wspomagany przez Farmera Teda i Moozie®)
Zilustrowane przez Katie Olsen

[strona 3]

Posłuchajmy teraz, jak Tiny Tinny Triangle dołączył do BIG orkiestry Moozie!

[strona 4]

Teraz wszyscy wiedzą, że Krowa Moozie jest tak miły, jak tylko może. Żadne inne stworzenie nie jest miłsze od niej.

Moozie wstaje, delikatnie strzepując ogonem muchy, kiedy w drzwiach stodoły pojawia się najnowszy instrument orkiestry.

[strona 5]

A Moozie mówi: „Cześć, mały. Jak masz na imię?”

„Nazywam się Tiny Tinny Triangle, ale wszyscy nazywają mnie TT”, mówi TT do Moozie.

[strona 6]

"Dlaczego tu jesteś?" pyta Moozie.

TT mówi: „Jestem tutaj, aby dołączyć do WIELKIEJ orkiestry, ale boję się”.

"Dlaczego się boisz?" pyta Moozie.

TT mówi: „Ponieważ jestem mały; mniejszy niż wszystkie inne instrumenty. Jestem nowy. Nie znam żadnego innego instrumentu. I nie wiem, jaki dźwięk wydam podczas odtwarzania muzyki!”

Moozie mówi: „Cóż, mój nowy mały przyjacielu, znam wszystkie instrumenty i przedstawię ci je. Chętnie pomożemy Ci znaleźć dźwięk. Przejdźmy do sekcji smyczków!”

[strona 7]

Gdy Moozie wskazuje na wiolonczelę, mówi TT, że Charley Cello jest jednym z najstarszych członków orkiestry.

TT nie czeka, by usłyszeć, co jeszcze Moozie ma do powiedzenia, po prostu podbiega do wiolonczeli i mówi: „Jestem Tiny Tinny Triangle. Czy możesz mi pomóc znaleźć mój dźwięk?”

[strona 8]

"Zostaw mnie w spokoju. Ćwiczę. Jestem zbyt ważny i zajęty, żeby pomagać takim jak ty. Idź zobaczyć jedno z małych skrzypiec; mają krótsze sznurki i lubią małe rzeczy. Może nawet cię polubią – warknął Charley Cello.

[strona 9]

TT wraca do Mooziego i mówi: „Nie był zbyt miły”.

„TT, nie wszystkie instrumenty smyczkowe są jak Charley Cello” – mówi Moozie.

[strona 10]

Nagle Baxter Bass krzyczy: „Hej człowieku, nie martw się – bądź super! Nie wszyscy jesteśmy tacy jak ten koleś! Wszyscy się dogadujemy! Cóż, przynajmniej tutaj, w Bassland , wszyscy się dogadujemy!

[strona 11]

A Viola Viola dodaje: „TT, proszę, nie oceniaj wszystkich instrumentów smyczkowych po pierwszym napotkaniem. Jednak Charley powiedział, że powinieneś porozmawiać ze skrzypcami. Grają wysoko i szybko oraz są dobrą i przyjazną grupą”.

[strona 12]

Więc Moozie i TT udają się na spotkanie z Loretą Violin, a Moozie mówi: „Cześć, Loretta. To mój nowy przyjaciel i to jego pierwsza próba, ale nie może znaleźć swojego brzmienia.”

„Nie masz dźwięku? Dlaczego pamiętam, kiedy nie miałem dźwięku. Ale wtedy znalazłam sekret mojego brzmienia” – mówi Loretta Violin.

TT pyta: „Sekret Twojego dźwięku?”

„Tak, dla mnie sekretem był mój łuk. Tutaj spróbuj; smyczek sprawia, że muzyka wyskakuje z twojego wnętrza!”

[strona 13]

Więc TT bierze łuk i zaczyna go przesuwając po prawej stronie, ale bez dźwięku. TT wręcza Lorecie łuk i mówi: „Dziękuję, pani Violin. Nie sądzę, że łuk jest sekretem mojego brzmienia.”

“ TT, nie martw się. Znajdziesz swój dźwięk. I wiesz co? Ty i ja jesteśmy teraz przyjaciółmi. Gdy tylko znajdziesz swój dźwięk, możesz w każdej chwili wrócić i zagrać z nami. Moozie, dlaczego nie przeniesiesz TT do instrumentów dętych drewnianych; Jestem pewien, że z przyjemnością ci pomogą”.

[strona 14]

Kiedy odwracają się do wyjścia, Moozie mówi do TT: „Czy czujesz się teraz lepiej?”

"Tak. Loretta i jej przyjaciele byli dla mnie mili i mili, nawet duży bas był miły. Podobały mi się wszystkie” – mówi TT.

[strona 15]

Moozie wskazuje na pierwszy klarnet krzesła, sygnalizując TT, żeby się przedstawił. A TT mówi:

„Przepraszam panią. Nazywam się Tiny Tiny Triangle. Szukam swojego dźwięku. Możesz mi pomóc?”

[strona 16]

Reeda Clarinet mówi: „Masz odwagę! Jesteś trójkątem. Należysz z tyłu orkiestry. Czy wiesz, dlaczego umieścili trójkąty z tyłu orkiestry? Bo nie jesteś ważny! Zostaw mnie w spokoju. Idź na swoje miejsce; w tylnym rzędzie!”

[strona 17]

Czując się odrzucony, TT idzie z powrotem do Mooziego, a Moozie mówi: „Chodź, mały przyjacielu. Chcę, żebyś poznał trio instrumentów dętych drewnianych: Billie Jo Piccolo, Oliwię Oboe i Hobson Bassoon. Myślę, że mogą pomóc ci znaleźć dźwięk.”

[strona 18]

Razem podchodzą, a Moozie mówi : „To mój przyjaciel, TT. Jest nowy w orkiestrze i musi znaleźć swoje brzmienie.”

Bill , czyli Jo Piccolo, szybko ćwierka: „Hej, mały! Znalezienie dźwięku zajęło mi tylko 10 sekund. Myślisz, że możesz pobić ten rekord?”

[strona 19]

Olivia Oboe mówi spokojnie: „Nie przejmuj się Billie Jo, TT. Więc szukasz swojego dźwięku? Cóż, każdy z nas ma w sobie swój własny dźwięk. Stroiki to tajemnica większości z nas w tej sekcji. Masz, TT, wypróbuj mój stroik. Może to jest sekret twojego brzmienia.”

Hobson Bassoon dodaje: „Tak, to zawsze działa dla mnie! Stroiki sprawiają, że cały świat wibruje i ożywa. Śmiało i spróbuj - to proste! Daj temu toot!”

[strona 20]

TT bierze trzcinę, wkłada ją do ust i dmucha. (Dmuchanie) Ale nie ma dźwięku. Więc TT oddaje stroik pani Oboe i mówi: „Dziękuję, pani Oboe, jest pani bardzo miła. Trzcina nie jest tajemnicą. Trzcina pięknie działa na ciebie, ale po prostu nie działa na mnie.

„Odnajdziesz swój dźwięk, wiem, że znajdziesz. Oto pomysł. Jesteś z metalu! Dlaczego ty i Moozie nie spróbujecie sekcji dętej? Są tuż obok nas!”

[strona 21]

Gdy TT idzie i patrzy na lśniące rogi, trąbki i puzony,

[strona 22]

Przypadkowo wpada na bardzo duży instrument. TT wpadł na łobuza z orkiestry, Maxa Tubę. Max Tuba warczy: „Patrz, dokąd idziesz, mały pipczku! Wynoś się stąd , zanim cię stąd zdmuchnę!”

[strona 23]

A Moozie mówi: „Max Tuba, to nie było miłe. Nie chciał skrzywdzić; to był wypadek. To jego pierwszy dzień i szuka swojego brzmienia.”

Gdy błyszcząca, mosiężna skóra Maxa Tuby robi się czerwona ze wstydu, mamrocze i jęczy, odchrząkuje i mówi: „ Ach , przepraszam za to. Nie myślałem o nikim poza sobą. Hej! Może ten śliski, przesuwający się puzon pomoże ci znaleźć brzmienie.”

[strona 24]

Dobrze pamiętając, że Moozie mówi, aby zawsze być miłym, TT wstaje prosto i mówi do Maxa Tuby:

„Dziękuję za tę sugestię, panie Tuba. Jesteś bardzo duży i bystry. Pójdę zobaczyć puzon i zapytam go, czy może mi pomóc znaleźć dźwięk.

Gruff Max Tuba zmiękł i powiedział: „Moja przyjemność. Powodzenia, dzieciaku, i witaj w orkiestrze.

[strona 25]

Moozie pyta TT: „Czy zauważyłeś, jak twoja dobroć pomogła zmienić melodię Maxa?”

[strona 26]

Właśnie wtedy Ramon Pumbone mówi: „Hej, towarzyszu, przesun się tutaj. Jestem Ramonem. Cała sekcja dęta nie ma z tobą nic do powiedzenia.

Wtedy Ava Horn mówi: „Szukasz swojego brzmienia? Sekret naszego brzmienia jest dużo powietrza i ustnik. Słuchać...”

[strona 27]

„Jestem Donald Trumpet, wiem dużo o wszystkim! Ramon, daj TT swój ustnik! Może to sekret jego brzmienia. Wszystko, co musisz zrobić, to buzować ustami i naprawdę mocno dmuchać.

[strona 28]

Węc TT bierze ustnik i dmucha i dmucha i dmucha. Ale nie ma dźwięku. Rozczarowany TT oddaje ustnik Ramonowi Puzonowi i mówi: „Dziękuję, Ramon, ale ustnik mi nie działa. Świetnie sprawdzi się dla Ciebie i Twoich błyszczących mosiężnych przyjaciół. Wszyscy brzmicie tak dobrze! Jestem dumny z bycia lśniącym i w tej orkiestrze.”

[strona 29]

Gdy odchodzą, Moozie mówi do TT: „Jestem z ciebie bardzo dumny, że tak bardzo starasz się z ustnikiem i że jesteś miły dla Ramona i wszystkich instrumentów dętych. Twoja dobroć sprawia, że inni czują się dobrze”.

„Bycie miłym też sprawia, że czuję się dobrze” – mówi TT. Podczas gdy TT czuje się dobrze ze swoją życzliwością w stosunku do innych instrumentów, wciąż niepokoi go znalezienie swojego brzmienia.

[strona 30]

Mówi: „Moozie, byliśmy na strunach. Byliśmy w dętych drewnianych. Byliśmy w sekcji dętej.

[strona 31]

„Gdzie jeszcze możemy szukać mojego dźwięku?”

[strona 32]

– Aha, jest jedno miejsce, w którym nie byliśmy. Dlaczego wcześniej o tym nie pomyślałem? To tam trzymają mój krowi dzwonek. Przejdźmy do sekcji perkusji.”

[strona 33]

Potem słyszą, jak Jack Timpani krzyczy: „TT Triangle, wracaj tu stary. Witamy w tylnym rzędzie, gdzie większość z nas może wstać i poruszać się podczas tworzenia muzyki. Słyszałem o tobie. Mówi się, że jesteś nowym instrumentem perkusyjnym, który szuka twojego brzmienia. Trafiłeś we właściwe miejsce; Mówi się tutaj o perkusji. Posłuchaj moich przyjaciół. Mam pomysł, dlaczego nie wpadniesz do mojej najlepszej przyjaciółki, Cadence. Hej, Cadence! Chcę, żebyś poznał gorący nowy trójkąt. Jest życzliwą duszą i obdarzony talentem; pomóż mu ruszyć do akcji!”

[strona 34]

Moozie i TT spotykają się z Cadence Snare-Drum ze słynnej rodziny Drum. Cadence wita ich mówiąc: „Cześć, TT, jestem Cadence. Grałem w dużych, małych zespołach, orkiestrach marszowych i zespołach rockowych. Posłuchaj rytmu mojego i moich przyjaciół.”

Zdumiony wszystkimi dźwiękami Cadence i jego przyjaciół, TT mówi: „WOW!”

Cadence werbel mówi: „Tak, TT, a czy wiesz, że wiele z tych dźwięków jest tworzonych przez „fajnych jednodźwięków”, takich jak ty?”

Następnie Cadence wskazuje na małego naganiacza leżącego w pobliżu i mówi: „Sprawdź, sprawdź to TT; to może być sekret twojego dźwięku.”

[strona 35]

Podnosząc trzepak, TT mówi: **„Znalazłem go. Znalazłem swój dźwięk!”**

Moozie ryczał radośnie, ponieważ jej przyjaciółka znalazła to, czego szukał... sekret jego brzmienia. TT już się nie bał.

[strona 36]

Różne sekcje orkiestry były zajęte ćwiczeniem własnych partii, ale zobaczmy, co się stanie, gdy zbierzemy wszystkich razem!

[strona 37]

Moozie chce, abyś pamiętał, że kiedy jesteś miły, czujesz się dobrze, osoba, dla której jesteś miły, czuje się dobrze... i wszyscy, którzy widzą twój akt dobroci, również czują się dobrze.

Widzisz, bycie miłym pomaga nam wszystkim grać razem i tworzyć piękną muzykę... bez względu na to, jak bardzo się różnimy!